

# Karałuchy pędzą ludziom na ratunek

23 grudnia 2018

Recykling odpadów z gospodarstw domowych jest jednym z najtrudniejszych zadań we współczesnym społeczeństwie. Jest to szczególnie trudne dla Chin ze względu na stale rozwijające się miasta. Wysypiska w Chinach są przepełnione, a zakłady przetwórcze nie mogą sobie z nimi poradzić. Uratować sytuację i pozbyć się góry śmieci, mogą... karałuchy.

W Jinan City znajduje się farma karałuchów, w której codziennie pochłaniane jest do 50 ton odpadów żywnościowych. Ta farma jest obsługiwana przez Shandong Qiaobin Agricultural Technology. W przyszłym roku planowane jest otwarcie kolejnych trzech takich „przedsiębiorstw”, które pozwolą poradzić sobie z jedną trzecią marnowanej żywności w mieście.

Siergiej Artiomenko, doktor biologii, asystent na Wydziale Ekologii i Genetyki Tiumeńskiego Uniwersytetu Państwowego w wywiadzie dla Sputnika powiedział, dlaczego karałuchy mogą stać się dobrymi utylizatorami.

„Jest taka grupa organizmów – reducentów, do nich można zaliczyć owady, które jedzą zgniliznę i różne pozostałości organiczne. Właśnie tym zajmują się karałuchy. Innymi słowy, są to naturalni utylizatorzy”.

Karałuchy – świetnie nadają się do roli „spalarni śmieci”, ale są wymagające względem czynników zewnętrznych: temperatury i wilgotności. Dla prawidłowego funkcjonowania farmy karałuchów konieczne jest przestrzeganie wszystkich warunków.

„Przedsięwzięcie jest wyjątkowo dobre, zwłaszcza, że w jelitach tych owadów znajdują się bakterie, które przetwarzają celulozę. W naturze to liście, a w tym przypadku – papier.

Istnieje wprawdzie kilka niuansów. Tempo metabolizmu karaczanów nie jest tak wysokie, jak byśmy chcieli, a w skali przemysłowej to są niesamowite hordy. Nawet prędkość ich trawienia zależy od temperatury i wilgotności. Stąd konieczne jest zadbanie o wygodę karaluchów bardziej niż komfort ludzi. Generalnie jednak pomysł jest nadal bardzo prosty i obiecujący. W sytuacji, jeśli przestrzegane będą wszystkie warunki, to przekształcanie gór odpadów w bezpieczne nawozy jest realistyczne” – mówi Artiomenko.

„Oczywiście, nie powinniśmy wykluczać ryzyka wypadków przemysłowych, kiedy wszystkie owady mogą uciec” – obawia się naukowiec.

W przypadku Jinana problem ten został natychmiast rozwiązany i wykopano specjalny rów wypełniony wodą. Jeśli nawet owady uciekną, to trafią do fosy i zostaną zjedzone przez ryby, które tam żyją.

Wiadomość o karaluchach wywołała niejednoznaczną reakcję użytkowników Weibo. Wyznali zaniepokojenie tym, co będzie się robić z martwymi karaluchami i czym może zakończyć się ucieczka na dużą skalę.

– A jeśli karaluchy umrą, a oni wykorzystają je do produkcji jedzenia i lekarstw? Skąd mamy wiedzieć, co ten karaluch jadł wcześniej?

– Niedobrze mi. Ciekawe, ci ludzie, którzy jedzą karaluchy wiedzą, że one jadły śmieci przed śmiercią? Jak z taką myślą wkładają karaluchy do ust?

– Ich ucieczka może być dobrym pomysłem na film katastroficzny.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)